

z tarnogórskiego Ratusza

DODATEK SAMORZĄDOWY

www.tarnowskiegory.pl



Poetycka rywalizacja

Prace na Konkurs Poetycki imienia ks. Jana Twardowskiego nadeszły prawie z całej Polski. Blisko 150 młodych twórców podzieliło się z nami swoimi przeżyciami. 10 czerwca w Zespole Szkół Artystyczno-Projektowych odbyło się uroczyste podsumowanie XVIII edycji konkursu, któremu patronuje burmistrz Tarnowskich Gór.

Prace oceniali prof. dr hab. Jerzy Paszek, dr Henryk Andrzejczak, ks. Piotr Faliński oraz Krystian Krzemiński. Komisja miała do przejrzenia blisko 500 prac, ale wybór był wyjątkowo zgodny, jak przekonywała dr Henryk Andrzejczak.

Nagrody Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry otrzymali: w kategorii szkół podstawowych: I miejsce - Paulina Topczewska - „Rusalka” z Elku za zestaw wierszy, II miejsce: nie przyznano, III miejsce: Anna Iwaniak - „Kania” z Olsztyna za wiersz *Szczęście* oraz Albert Śliwka - „Albi” z Ostrowca Świętokrzyskiego za zestaw wierszy. W tej kategorii przyznano jedno wyróżnienie dla Martyny Bryś - „Poetki” z Wielunia za wiersz *Ojczyzna*. W kategorii szkół gimnazjalnych nie przyznano I nagrody. II miejsce zajęła Zuzanna Ludwiczak - „Strofka” z Oświęcimia za zestaw wierszy, a III Paulina Mazur - „Ida Majowa” z Ozorowic za wiersze: *Chwila z woalu* i *Podziękowania*.

W kategorii szkół ponadgimnazjalnych I nagrodę otrzymał Mateusz Gąbka - „Michał” z Lublina za zestaw wierszy. Nie przyznano II nagrody. Dwa równorzędne trzecie miejsca zajęli: Karolina Ciszek - „Karola” z Kielc za wiersz *Niebiańska dyskoteka* oraz Magdalena Zwiłinkowska - „Makotka” z Tarnowskich Gór za wiersz *Mój stary kościół*.

Nagrody ks. Biskupa Gerarda

Kusza w kategorii szkół podstawowych otrzymała Paulina Topczewska „Rusalka” z Elku za zestaw wierszy, w kategorii szkół gimnazjalnych - Weronika Kowalska - „Primavera” z Warszawy za wiersz *Na wzgórzach wiary*, w kategorii szkół ponadgimnazjalnych Anna Michura - „Anna-Maria” z Sulechowa za wiersze: *Życie i Jesteś*.

Jury przyznało dwie nagrody specjalne dla Marcina Koconia - „Wesołego” z Żywca za wiersz *Dzwonek* oraz dla Aleksandry Siepieli „Oki” z Jeleniej Góry za wiersz *Nasz bociek*.

Jury nagrodziło w formie wyróżnienia drukiem prac w zbiorce: Angelikę Kuśnierz - „Andzię” z Baranowa Sandomierskiego za wiersz *O Papięzu*, Konrada Brozka - „Kondzia” z Ciechocinka za wiersze *Miłość i O życiu*, Dominikę Kingę Kaczmarek - „Kałę” z Kasek za wiersz *Gość*, Julię Banasiak - „Julked” z Tarnowskich Gór za wiersz *Poranek*, Katarzynę Łukaszuk - „k.m.1” z Lubina za wiersz *Tomasz*, Iwonę Haczek - „Ivette” z Międzyrzecza Górnego za wiersz *Piękno gwiazdowego nieboskłonu*, Wioletę Łakomą - „Arven” z Zabrza za wiersz *Jak zostać, to na wieczność*, Ewę Buchenfeld - „Angel” z Boronowa za zestaw wierszy, Monikę Mirończuk - „Biedronkę” z Celujek za wiersz *Był Adam*.

Fundatorami nagród specjalnych byli Państwo Helena i Jerzy Pikiewiczowie oraz Ilona i Marek Połulichowie.

Organizatorami konkursu byli: Urząd Miejski w Tarnowskich Górach, Zespół Szkół Artystyczno-Projektowych oraz Stanisława Szymczyk - sekretarz i pomysłodawczyni konkursu.

Wyróżnione wiersze zostaną opublikowane w formie tomiku poezji, który będzie dostępny na miejskiej stronie internetowej.

Militarne atrakcje

Już po raz trzeci miłośnicy militariów zawładnęli Tarnowskimi Górami. Atrakcji nie brakowało na rynku, gdzie nie tylko można było podziwiać zabytkowe pojazdy, sprzęt wojskowy i formacje wojskowe, ale i zjeść porządną, wojskową grochówkę. Finał imprezy w Dolomitach obfitował w niespodzianki. Tym razem były to czołgi, a konkretnie Pantera - niemiecki czołg średni z okresu II wojny światowej i Twardy - czterdziestotonowy polski czołg z Bumaru-Labędy. Tych maszyn zabrakło jedynie na płycie rynku, ale były na to prosto za ciężkie...

Czołgi nie były tylko ekspozycją. Oba wzięły udział w inscenizacjach oraz pokazach dla publiczności, wzniesając kurz i... entuzjazm widzów. I przy okazji narobiły niezłego hałasu.

- Miłośnicy militariów to specyficzne środowisko, ale my musimy dbać o różnorodność atrakcji. Poza tym akurat wojskowe pojazdy i pokazy są interesujące dla wszystkich. No i na brak wrażeń nie można narzekać - uważa Arkadiusz Czech, burmistrz miasta.

Manewry wojskowe to nie muzeum. Tu wszystkich okazów można było nie tylko dotknąć, ale także je zwiedzić, a nawet się przejechać. I amatorów takich wrażeń nie brakowało.



- Wybrałam się tutaj z ciekawości i nie żałuję. Nie codziennie można oglądać takie cuda. A mój syn niemal oszalał ze szczęścia, kiedy panowie zaprosili go do wnętrza czołgu - mówi Anna Mielcar z Tarnowskich Gór.

Podobnych wypowiedzi nie brakowało, a każdy chciał chociaż sobie zrobić fotkę. Na czołgu, z karabinem lub chociaż w wojskowym hełmie.

Kto nie był - niech już się szykuje na raz następny. Kolejne manewry już za rok. Miasto nie wycofuje się ze wspierania tej imprezy. Tylko po Panterze i Twardym, czym będzie można zaskoczyć? Organizatorzy zapewniają, że... coś wymyślą.

Zapraszamy już od 15 czerwca do odwiedzin KOTKA

To nowa strona dla dzieci,

dzięki której lepiej poznacie kulturę Tarnowskich Gór



KOTEK

komputerowe okno tarnogórskiej edukacji kulturalnej

www.kotek.tarnowskiegory.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013

